

Aktywizacja kontaktów
z innymi krajami

4 bm. Prezydium Rządu od było swoje kolejne posiedzenie. Rozpatrzono projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie politycznej koordynacji stosunków z zagranicą.

Nakreślone przez VI Zjazd PZPR zadania dotyczące kierunków działania i aktywizacji polityki zagranicznej PRL, a także rozwijające się kontakty Polski z innymi krajami w różnych dziedzinach życia politycznego, w gospodarce, kulturze, nauce i technice, stwarzają konieczność ściślejszego współdziałania poszczególnych resortów na tym polu.

Projekt uchwały upoważnia ministra spraw zagranicznych do sprawowania koordynacyjnej roli w zakresie stosunków i rozwijania kontaktów z zagranicą oraz określa jej zasady.

W kolejnym punkcie obrad przyjęto decyzję zmierzającą do usprawnienia działalności wytwórczej i usługowej państwowego przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy. Piszemy o tym obszernie na str. 2.

Wielkopolscy budowlani
utrzymują tempo pracy

Wielkopolskie załogi budowlane, podobnie zresztą jak i pracownicy przemysłu, nie zwolnili tempa pracy w czasie lipcowych letnich upałów. W przedsiębiorstwach Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa zadania tego miesiąca w produkcji podstawowej wykonano w 101,1 proc., a więc z pewną nadwyżką.

Główny wysiłek załóg skierowany był na budownictwo mieszkaniowe i tam też uzyskano szczególnie wysokie efekty. Realizując zadania miesięczne w 109,1 proc.

Jak pamiętamy, budowlani zobowiązali się wykonać roczny plan budownictwa mieszkaniowego o miesiąc przed terminem, czyli do końca listopada. Już teraz można stwierdzić, że realizacja tego długo falowego zobowiązania przebiega dobrze. Przewidywano bowiem wykonanie w ciągu 7 miesięcy 55,8 proc. zadań rocznych, a zrealizowano już 61,6 proc.

Zgodnie z harmonogramami są również roboty na budowach obiektów szkolnych. Z planowanych do oddania przed 1 września 49 pomieszczeń lekcyjnych, przekazano

Kolejne rozmowy
NRD — NRF

W Berlinie Zachodnim doszło w piątek do nowego spotkania między pełnomocnikami senatu Walterem Muellerem a przedstawicielem rządu NRD Dietrichem Hinfessem. Przedmiotem rozmowy były problemy związane ze składaniem wizyt mieszkańców Berlina Zachodniego w stolicy i innych miejscowościach NRD.

Rozmówcy ostatnio spotkali się 21 lipca w stolicy NRD. Podpisano wówczas porozumienie na podstawie którego senat Berlina Zachodniego wykupił enklawę NRD o powierzchni 8,5 hektara za sumę 31 mln marek zachodniemieckich. (PAP)

Stanowisko Japonii
w sprawie uznania ChRL

Przemawiając na forum Rady ds. Normalizacji Stosunków japońsko — chińskich rządzącej partii liberalno-demokratycznej minister spraw zagranicznych Japonii, Masayoshi Ohira oświadczył, że rząd Japonii uzna ChRL za jedynego reprezentanta Chin, a stosunki między obu państwami będą opierać się na pięciu zasadach pokojowego współdziałania.

Strona japońska podejmie wkrótce dyskusję wewnętrzną w sprawie wypłaty od szkodań stronie chińskiej za szkody wyrządzone przed i w trakcie drugiej wojny światowej. (PAP)

GŁOS
WIELKOPOLSKIPOZNAŃ
SOBOTA
5
SIERPANIA
1972Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 185 (8847)
Cena 50 gr

Ogólnokrajowa konferencja inspektorów sanitarnych

Sierpień — wrzesień — październik
— okresem batalii o czystą Polskę

Sierpień — wrzesień — październik — te trzy miesiące br. przeznaczone zostaną na ogólnokrajową kampanię podniesienia stanu sanitarnego kraju. Decyzję w tej sprawie podjęto 4 bm. w czasie krajowej narady inspektorów sanitarnych w Warszawie. Zgodnie z intencją organizatorów w ciągu 3 miesięcy zamierza się usunąć najważniejsze zanieczyszczenia w dziedzinie stanu sanitarnego kraju. Doświadczenia tej akcji wykorzystane zostaną przy formułowaniu nowego programu działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Za najistotniejsze problemy, na które w pierwszej kolejności powinni zwrócić uwagę

inspektorzy sanitarni, uznano czystość w placówkach gastronomicznych i zakładach przemysłu spożywczego, objęcie tegoroczną jesienną akcją szczepień ochronnych przeciw chorobie Heinego-Medina jak największej liczby dzieci podlegających tym szczepieniom, porządek i czystość w ośrodkach zdrowia i szpitalach oraz problem zaopatrzenia w zdatną do picia wodę miast i regionów turystycznych.

Niezbędne dla realizacji tych zadań — jak stwierdzono na konferencji — jest wzmocnienie kontroli przez wojewódzkich i powiatowych inspektorów sanitarnych. Będą one przeprowadzane wspólnie z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej oraz resortu handlu wewnętrznego i usług. Wskazano także na konieczność ściślejszej współpracy inspektorów ze służbami sanitarnymi innych resortów.

W znacznie szerszym niż dotychczas stopniu będą wyciągane konsekwencje personalne wobec innych zaniedbań stanu sanitarnego, do usunie-

cia z zajmowanych stanowisk włącznie. Wszczęto już kroki w celu zmniejszenia ilości umarżanych przez kolegia karno-administracyjne spraw o zaniechanie stanu sanitarnego obiektów i instytucji. Rozszerzone też zostaną — na mocy specjalnego dokumentu skierowanego 10 lipca do Dziennika Urzędowego — uprawnienia wojewódzkich i powiatowych inspektorów sanitarnych w zakresie stosowania sankcji wobec winnych takich zaniedbań.

1 września br. inspektorzy sanitarni nie zezwolą na otwarcie szkół, które nie spełnią podstawowych wymogów sanitarnych (bieżąca woda, czyste i działające sprawnie ubikacje, odpowiedni stan ca-

Dokończenie na str. 2

Narady partyjno-ekonomiczne
w wielkopolskich zakładach

W czołowych zakładach przemysłowych naszego regionu odbywają się narady partyjno-ekonomiczne, poświęcone podsumowaniu i ocenie wyników pracy w I półroczu br. oraz zabezpieczeniu pełnej realizacji zadań II półroczu. Narady takie zwołano już w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie, w Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie, w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Kaliszu oraz w Poznańskich Zakładach Metalurgicznych „Pomet”.

Na wczorajszej konferencji pometowskiej, w której udział wzięli sekretarz KW PZPR Tadeusz Grabski, ocenę I półroczu, przygotowaną przez egzekutywę Komitetu Zakładowego PZPR, przedstawił sekretarz KZ Kazimierz Kopa. Z oceny tej wynika, że pomimo realizacji zadań planowych w 103,1 proc. w pracy przedsiębiorstwa nie uniknięto trudności i kłopotów, powodujących dość znaczne odstępstwa od planu asortymentowego. M. in. powstały w ten sposób pewne zaległości w dostawach odlewów stalowych dla HCP i Zastalu, a także w produkcji odlewów aluminiowych w Pile, gdzie wykonano tylko 91,4 proc. planu.

Drugim mankamentem jest jakość odlewów; ilość braków — w stosunku do analogicznych okresu roku ubiegłego — wzrosła o 1,3 procent. Niedobory powstały ponadto w produkcji sprzętów; przyczyną tego była zła jakość walców dostarczanych przez „Fablok”. Zaobserwowano również pewne osłabienie dyscypliny pracy, które dało o sobie znać tak że w lipcu.

Te właśnie zjawiska, hamujące tempo pracy i zmuszające załogę do olbrzymiego dodatkowego niekiedy wysiłku, stanowią przedmiot szczególnej troski zakładowego aktyw polityczno — kierowniczego i były wczoraj głównym tematem dyskusji. Wiele uwagi poświęcono w niej nie tylko sprawom organizacji produkcji i przyspieszenia realizacji niezbędnych inwestycji, ale również dalszej poprawy warunków bhp i socjalno-bytowych, a także działalności polityczno — wychowawczej organizacji partyjnej w Pomocie. (wm)

Przekazanie
dokumentów
ratyfikacyjnych

Rząd indyjski przekazał rządowi pakistańskiemu za pośrednictwem ambasady szwajcarskiej w Delhi dokumenty ratyfikacyjne dwustronnego porozumienia zawartego w Simli. (PAP)

Konferencja
ergonomiczna RWPG

W dniach 28.7.—1.8. obradowała w Moskwie I konferencja przedstawicieli krajów RWPG i Jugosławii poświęcona zagadnieniom ergonomii. O jej przebiegu poinformował dziennikarza PAP sekretarz polskiego komitetu ergonomii i organizacji pracy NOT, dr Józef Nowacki.

W konferencji wzięło udział 650 uczestników, w tym z zagranicy — 190. Delegacja polska liczyła 39 osób, reprezentujących naukowców i praktyków z wielu ośrodków w kraju. Na zgłoszone ogółem 104 referaty — polskich było 17.

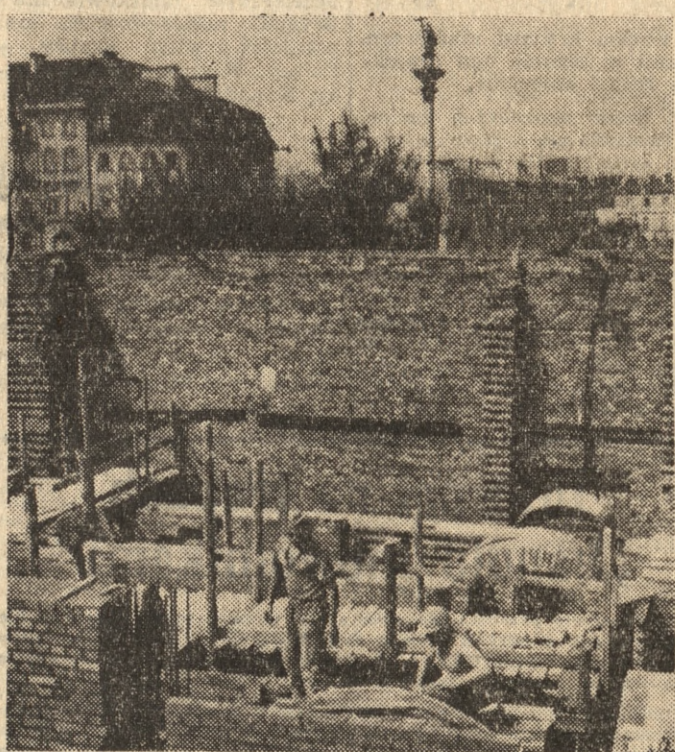
Obrady miały kompleksowy charakter. O ergonomii dyskutowali matematycy, filozofowie, lekarze, psychologowie, inżynierowie różnych specjalności, projektanci i konstruktorzy.

Zadaniem ergonomii jest określenie i wskazanie takich warunków pracy, które zapewniają największą jej wydajność, bezpieczeństwo i wygodę, a pracownikowi umożliwiają rozwój umysłowy i fizyczny. (PAP)

LOGODA

Dla Polski na dzień 5.8.1972 PIHM przewiduje zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami na wschodzie opady rozłotne. Na północnym zachodzie wzrost zachmurzenia i możliwe niewielkie opady. Skłonność do burz. Temp. maks. od 20 st. na wschodzie do 25 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

Na budowie Zamku



Na terenie budowy Zamku Królewskiego trwają prace przy wznoszeniu murów pierwszego piętra Strony Gotyckiej oraz parteru między Wieżą a Bramą Grodzką. Na obu tych odcinkach pracują dwie brygady murarskie Tadeusza Skweresa i Czesława Wicheika. W przyszłym tygodniu rozpoczyna się prace przy murowaniu parteru po Stronie Wazowskiej. Budowa Zamku cierpi obecnie na brak 30 wykwalifikowanych cieśli i 15 zbrojarzy, co poważnie utrudnia pracę.

CAF — fot. Szyperko

Proces kata Warszawy

Świadek — oficer SS
demaskuje kłamstwa Hahna

W procesie byłego komendanta policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa (SD) w Warszawie, Ludwiga Hahna, który toczy się przed sądem przysięgłych w Hamburgu, składał w piątek zeznania były hauptsturmfuehrer SS, Kurt Nikolaus. Był on w urzędzie Hahna kierownikiem referatu do spraw cudzoziemców, a następnie referatu do walki z komunistami. Po wojnie był oficerem policji w Bonn i Akwizgranie, a od roku 1970 jest na emeryturze.

Nikolaus nie został zaprzysiężony przed sądem, ponieważ zachodzi podejrzenie, że sam uczestniczył w masowych egzekucjach i w innych zbrodniach popełnionych zwłaszcza na więźniach Pawiaka.

Świadek, pytany przez sąd o własną działalność, zaskania się brakiem pamięci. W czasie okupacji zestawiał on transporty cudzoziemców, którzy byli deportowani z dawnej generalnej guberni rzekomo w tym celu, by wymienić ich za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża na Niemców mieszkających za granicą. Nikolaus zapewnia przed sądem, że czynił wszystko, by dopomóc więźniom — Polakom i przedstawicielom innych narodowości. Obcokrajowcy — jak zeznaje — byli internowani w więzieniu Gestapo na Pawiaku, dopóki nie wysłano ich transportem. Nikolaus rozkładał się nad tym, jak dobrze byli traktowani obcokrajowcy. Twierdzi, że przygotowane dla nich gwiazdki, że odbywała się nauka, a nawet „mogli zajmować się majsterkowaniem”.

Indagowany wielokrotnie przez sąd świadek przyznaje, że sam był obecny przy masowych egzekucjach. Uczestniczył na przykład w egzekucji około 100 osób naprzeciwko amachu sądów w Warszawie.

Nikolaus zeznał, że oskarżony Hahn musiał wiedzieć o

wszystkim, co działo się na obszarze znajdującym się w zasięgu jego władzy, ponieważ wszystkie rozkazy Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA), jak też meldunki i raporty kierowane do RSHA do Berlina szły przez jego biurko. Hahn dotychczas temu przeczył. (PAP)

Rozmowy irlandzko-brytyjskie

Do stolicy W. Brytanii przyleciał na rozmowy polityczne minister spraw zagranicznych Irlandii Patrick Hillery. Spotka się on z brytyjskim ministrem do spraw Irlandii Północnej Williamem Whitelaw i omówi z nim kwestie związane z możliwością politycznego rozwiązania problemu tej części Irlandii.

Jemeńska wizyta w Berlinie

W piątek podpisano w Berlinie wspólny komunikat o wizycie w NRD delegacji Narodowego Frontu Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu pod przewodnictwem sekretarza generalnego Frontu i przewodniczącego Najwyższej Rady Ludowej Jemenu, Abdel Fattah Ismaila.

Wizyta Mansholta w Argentynie

Do Argentyny udał się przewodniczącą komisji Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej Siero Mansholt, zaproszony oficjalnie przez rząd argentyński. Argentyna zabiega obecnie o zwiększenie do

staw mięsa wołowego do krajów EWG i o ustabilizowanie przez EWG cen importowych na mięso argentyńskie.

Kłopoty żywnościowe w Londynie

Premier W. Brytanii Edward Heath zwołał wczoraj w trybie pil

PAP-RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM
RADIO-INF.WE-TELEFONEM

nym nadzwyczajne posiedzenie gabinetu, aby omówić skutki jakie wywarł na gospodarce kraju i zaopatrzenie w żywność ośmiomilionowy strajk dokerów.

Neofaszyści we władzach NRF

Według informacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych NRF, w aparacie państwowym tego kraju pełnią różne funkcje 1500 osób — członków organizacji neofaszyzmu i innych ugrupowań

ultraprawicowych. Spośród tej liczby 1400 osób to członkowie Neofaszystowskiej Partii Narodowo-demokratycznej.

Oświadczenie KC FPK

Na posiedzeniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej do kopano oceny sytuacji gospodarczo-społecznej kraju. W oświadczeniu kierownictwo partyjne stwierdza, że FPK jest zdecydowana na walczyć w obronie aktualnych zadań mas pracujących. Biuro Polityczne podkreśliło, że sytuacja pracujących stale się pogarsza w wyniku rosnącej drożyzny i zwiększających się podatków.

Apel deputowanych chadeckich

Czternastu deputowanych parlamentu włoskiego z ramienia rządzącej partii chrześcijańsko-demokratycznej wezwowało rząd do wnieścia wkładu w sprawę, jak najszybszego zakończenia wojny w Wietnamie. Deputowani chadeccy zwrócili się też z apelem o uznanie rządu DRW przez Włochy.

Porządki na „drobnym“ podwórku

Podjęta na piątkowym posiedzeniu Prezydium Rządu decyzja w sprawie usprawnienia organizacji państwowego przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy jest konsekwencją uprzednio przyjętych rozwiązań, których zewnętrzny przejawem było m. in. zlikwidowanie Komitetu Drobnej Wytwarzalności i powołanie nowego resortu — Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług. Ale podstawową przesłanką była i jest troska o pełniejsze zaspokojenie potrzeb społeczeństwa w zakresie usług i wyrobów rynkowych.

Produkcja rynkowa osiągnięta już w tym roku wysoki wskaźnik wzrostu, na co niemały wpływ ma pomyślna realizacja akcji „20 miliardów“. W całym planie 5-letnim nadaje się tej sferze wytwórczości priorytetową rangę. Podobnie jest z usługami, które — licząc wartościowo — powinny zgodnie z planem 5-letnim zwiększyć się o 55 proc., a które — przypominamy — zgodnie z ustaleniami lipcowej ogólnokrajowej konferencji aktywów gospodarczego na temat usług mają wzrosnąć jeszcze w większym stopniu, bo aż o ok. 2/3.

W tej batalii o rynek i usługi ważną rolę odgrywa przemysł terenowy i spółdzielczość pracy. W decyzji Prezydium Rządu na wstępie podkreśla się, że podstawowym kierunkiem działania drobnej wytwórczości na obecnym etapie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju powinno być organizowanie, rozwijanie i świadczenie usług dla ludności, zwiększanie produkcji wyrobów na zaopatrzenie rynku wewnętrznego a także rozwijanie działalności związanej z aktywizacją gospodarczą terenów słabiej u przemysłowych lub mających sezonowe albo trwałe nadwyżki siły roboczej.

Są to wszystkie zadania o dużym znaczeniu zarówno gospodarczym jak i społecznym. Ich realizacja wymaga nie tylko ośrodków, zaopatrzenia, odpowiedniej techniki ale także wielu zmian organizacyjnych. Nade wszystko zaś „wyczyszczenia“ i wyprofilowania zakładów drobnej wytwórczości.

W związku z tym — zgodnie z decyzją Prezydium Rządu — przekaże się do odpowiednich zjednoczeń przemysłu kluczowego kilkadziesiąt przedsiębiorstw specjalizujących się w działalności kooperacyjnej z przemysłem kluczowym, lub w produkcji wyrobów zaopatrzeniowo-inwestycyjnych, wreszcie — wytwarzających wyroby rynkowe w dużych seriach na potrzeby ogólnokrajowe. Natomiast do jednostek organizacyjnych planowanych centralnie w ramach Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług, w rodzaju central handlowych i dużych domów towarowych, przekazanych zostanie kilkanaście przedsiębiorstw. 75 proc. obecnego potencjału produkcyjnego w państwowym przemyśle terenowym pozostanie w gestii wojewódzkich rad narodowych. Tam też koncentrować się będzie podstawowa działalność na rzecz rynku i rozwoju usług.

Nad Włochami zawisła groźba kryzysu rządowego

Nad Włochami znowu zawisła groźba kryzysu rządowego. Stało się tak w związku z pracami w senacie nad projektem ustawy reformującej system rent i emerytur.

W toku dyskusji nad tą sprawą opozycja, czyli komuniści i socjaliści zgłosili szereg poprawek do projektu rządowego, przewidujących znaczne zwiększenie nakładów finansowych na renty; dwie z tych poprawek zostały uchwalone. Do szło do tego w wyniku nieobecności kilku senatorów z większości rządowej oraz na skutek poparcia wniosku lewicy przez niektórych senatorów z chadecji.

Senat uchwalił więc ustawę zwiększającą znacznie wydatki na emerytury w porównaniu z projektem rządowym. Rząd nie uznał jednak takiej zmiany preliminarza budżetowego za możliwą i doprowadził do zwołania już zamkniętej na okres wakacji izby deputowanych (izby niższej) — będzie więc próbował ponownie uzyskać zatwierdzenie projektu rządowego.

W sumie — na skutek uchwalenia poprawki zgłoszo-

nej przez opozycyjną lewicę, wytworzyła się niezwykle trudna sytuacja dla rządu. Prasa włoska wskazuje na bezpośrednie niebezpieczeństwo upadku gabinetu. Koalicja chadeków, socjaldemokratów, republikanów i prawicowych liberałów nie dysponuje, jak widać, stabilną większością w parlamencie. Dziś już poddaje się w wątpliwość, czy obecny centrowy gabinet włoski przetrwa choćby do jesieni. (PAP)

Komunikat KM MO w Zakopanem

Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej w Zakopanem prosi niezwłocznie o osobiste, telefoniczne lub pisemne skontaktowanie się osoby, której w dniu 26 lipca 1972 r. na terenie Zakopanego lub w autobusie PKS relacji Zakopane — Kraków, odejżdżającego z Zakopanego o godz. 20 — skradziono radio tranzystorowe marki „Izabella“ oraz kurtkę ortakionową „szwedkę“. (PAP)

PIHM przewiduje od niedzieli znaczną poprawę pogody

Przelotne, a w niektórych rejonach kraju ciągle opady deszczu, które od kilku dni nękają rolników pracujących przy sprzącie zbóż, na szczęście już zanikają. W piątek padało głównie w północno-wschodniej i południowo-zachodniej części kraju. Natomiast w sobotę spodziewane są jeszcze przelotne opady we wschodnich rejonach kraju, a w późniejszych godzinach także w północno-zachodnich.

Od niedzieli PIHM zapowiada poprawę pogody, chociaż też nie wyklucza lokalnych przelotnych opadów, zwłaszcza na Wybrzeżu, a więc tam gdzie prace żniwne dopiero się rozpoczynają i niezbędna jest słoneczna pogoda.

Zresztą w całym kraju rolnicy oczekują więcej słońca. W województwach centralnych i południowo-wschodnich słoneczna pogoda umożliwiłaby przyspieszenie wzrostu zbóż, których koszenie, z wyjątkiem powiatów górskich, jest już w zasadzie zakończone. Obecnie, nie mogąc zwozić mokrego po ostatnich opadach zboża, rolnicy dokonują podorywek i siewu poplonów, które to prace są poważnie opóźnione. Np. w woj. łódzkim, gdzie pozostało do skoszenia już tylko kilka procent żyta, ok. 30 proc. pszenicy i jęczmienia jarego oraz ok. 70 proc. owsa, podorano dotychczas za ledwie trzecią część ściernisk. Sprawniej prace te przebiegają w woj. bydgoskim, gdzie mimo skoszenia dopiero ok. 70 proc. żyta, 40 proc. jęczmienia i nie więcej niż ok. 20 proc. pszenicy, podorywki wykonano na ok. 50 tys. ha, z których piątą część obsiano poplonami. W woj. zielonogórskim podorywki i siewy poplonów w PGR-ach przebiegały pomyślnie, ale w gospodarstwach chłopskich są poważnie opóźnione, chociaż tamtejsi rolnicy indywidualni są bardziej od gospodarstw państwowych, zbierających zboże kombajnami, zaawansowani w pracach żniwnych.

Polscy studenci pracują w Jugosławii

50 studentów Politechniki Warszawskiej bierze udział w akcji brygad młodzieżowych przy budowie linii kolejowej z Belgradu do Baru. Mieszkają oni w budynku szkoły podstawowej w Czajetini, zaś na miejsce budowy przewożeni są autobusami. Polska brygada będzie pracować w Jugosławii do 6 sierpnia.

W chwili obecnej na budowie kolei pracuje około 2.500 uczestników jugosłowiańskiej brygady młodzieżowych oraz młodzież z wielu krajów — Polacy, Węgrzy, Czechosłowacy, Kanadyjczycy. (PAP)

Kopernikańskie gobeliny

W muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku otwarto 4 bm. wystawę nowej kolekcji gobelinów, wykonanych według projektów plastyków z Wybrzeża przez spółdzielnię „Artos“ w Gdańsku. Ekspozycja 20 tkanin głównie o tematyce kopernikańskiej.

Interpol na tropach „handlu niewolnikami“

Jeszcze nie przebrzmiało echo afery współczesnego „handlu niewolnikami“ z Afryki, którym zajmowała się ostatnio Rada Gospodarcza i Społeczna ONZ, a oto mamy już do czynienia z nowym skandalem o jeszcze szerszym zasięgu.

Rzecznik Interpolu w Bazylei po dał ostatnio do wiadomości, że międzynarodowa policja otrzymała polecenie zbadania nielegalnego pośrednictwa pracy, przede wszystkim w Szwajcarii, Niemczech zachodnich i we Francji.

Głównym terenem działania nowoczesnych handlarzy ludźmi jest Turcja. Tysiące tureckich chłopów i bezrobotnych padło już ofiarą szajki pośredników, którzy obiecują im dobre płatne miejsca pracy w Europie, pobierają opłatę w wysokości 800 franków szwajcarskich za zorganizowanie przetrzutu, a następnie nakładają haracz na ich zarobki. Jak ustalo no dotychczas, szczególnie chłopci sprzedają swój dobytek na opłatę pośredników, licząc na to, iż w krótkim czasie odzyskają

wydatki dzięki wysokim zarobkom w Europie. Wielu z nich, zatrzymanych przy nielegalnym przekraczaniu granicy, powraca do niczego.

Pierwsze wyniki dochodzeń w Europie wskazują, że wielu przed siębiorców w Szwajcarii, Niemczech i Francji działa w zmoiwie z pośrednikami. Właściciele przedsiębiorstw cierpiących na brak taniej siły roboczej, której dostarcza im przestępcza organizacja, posuwają się do tego, że albo wypłacają zarobki robotników pośrednikom, którzy odciągają z nich swój haracz, albo sami potracają z robotniczych zarobków „komisowe“ i przekazują je pośrednikom. I to wszystko dzieje się pod okiem związków zawodowych, w państwach szczytujących się demokracją i poszanowaniem prawa. Demokracja i prawo oczywiście są — ale jak widać — nie dla wszystkich.

JERZY W. SOLECKI

„Gal“ działa w W. Brytanii

Od 5 lat działa w Wielkiej Brytanii Polskie Biuro Podróży „Gal“, którego głównym zadaniem jest ułatwianie i organizowanie turystycznych wyjazdów do Polski.

Za pośrednictwem „Gal-u“ odwiedziło nasz kraj 2 tys. obywateli brytyjskich, w większości pochodzenia polskiego.

Ostatnio „Gal“ korzysta także z czarterowych samolotów. 4 bm., po kilkunastodniowym pobycie, odleciała właśnie z Warszawy blisko 100-osobowa grupa turystyczna, składająca się głównie z członków Klubu Miłośników Polskiego Folkloru. (PAP)

Nowe statuty spółdzielni lokatorskich

Już we wszystkich mieszkaniowych spółdzielniach lokatorskich obecni i przyszli lokatorzy mogą wybierać taką formę własności lokalu, jaka odpowiada ich potrzebom i możliwościom finansowym. Dotyczy to zarówno lokali już użytkowanych jak i nowo budowanych.

Realizując uchwałę V Plenum KC PZPR, zobowiązującą spółdzielnie mieszkaniowe do przekształcenia się w nowy, bardziej uwzględniający społeczne potrzeby typ — spółdzielnie mieszkaniowe w całym kraju przyjęły nowe statuty zmieniające spółdzielnie lokatorskie w lokatorsko-własnościowe. Jedynie nieliczne pozostały przy poprzednich zasadach.

Już obecnie spółdzielnie zarejestrowały wielu członków, którzy zamierzają skorzystać z nowych, stworzonych im możliwości.

Warto przypomnieć, że mieszkaniem typu własnościowego można dysponować swobodnie niż lokatorskim, przekazywać je rodzinie, nawet nie mieszkającej z posiadaczem mieszkania, ponadto zgodnie ze spółdzielczymi przepisami, w mieszkaniach tych obowiązują wyższe normy zasiedlania. Mogą one też mieć większą powierzchnię niż lokatorskie. PAP

wane przez POM-owskie ekipy techniczne, którym w pracach tych pomaga 40 wojskowych warsztatów ruchomych. Żołnierze pomagają nie tylko przy naprawie maszyn, dostawach paliwa do ciągników i kombajnów, transporcie ziarna, ale i w pracach polowych. Np. na Warmii i Mazurach niezależnie od 42 ruchomych wojskowych warsztatów naprawczych, czuwających nad sprawną pracą maszyn żniwnych, żołnierze przepracowali przy sprzącie zbóż przeszło 300 roboczogodzin, usunęli ponad 200 awarii maszyn i przewieźli ok. 600 ton ziarna do magazynów. (PAP)

Zakończyła się harcerska międzynarodowa akcja letnia

Dobiegła końca — organizowana po raz 21 przez Związek Harcerstwa Polskiego — międzynarodowa akcja letnia. Wzięło w niej udział ponad 300 osób — dzieci i młodzież z 21 krajów Europy i Azji. Byli to przede wszystkim członkowie organizacji pionierskich i dziecięcych.

Pobyt w naszym kraju rozpoczął młodzież od kilkudniowej gościnności w Warszawie, zwiedzania stolicy, od spotkań z harcerzami. Pod koniec pobytu w Warszawie zagraniczni goście zostali przyjęci w Urzędzie Rady Ministrów. Potem delegacje młodzieży zagranicznej wyjechały na wspólne z harcerzami centralne międzynarodowe obozy ZHP do Chorzowa i Funki w woj. bydgoskim. Ponad 20-dniowy pobyt na tych obozach, dzięki przygotowanym atrakcjom, licznym imprezom kulturalnym, turystycznym i sportowym, dzięki wielu spotkaniom z polską młodzieżą i społeczeństwem — pozostał zapewne na długo w pamięci młodych „ambasadorów przyjaźni“, którzy w tych dniach wyjadą do swoich krajów.

Warto przypomnieć, że w ramach międzynarodowej akcji letniej ZHP po raz pierwszy zorganizowano oboz dla dzieci Polonii zagranicznej. Ponad 70-osobowa grupa dzieci polskich z Francji, Belgii i Holandii przebywała na obozie w Cieplicach.

Istotnym elementem tegoż rocznego międzynarodowego lata harcerskiego są także wyjazdy naszych harcerzy do wielu krajów europejskich. Z licznych mi ciekawymi inicjatywami wystąpili harcerze mieszkający w województwach przygranicznych naszego kraju.

W ośrodku ZHP w Funce w woj. bydgoskim, rozpoczęło się 4 bm. międzynarodowe spotkanie młodych wychowawców, instruktorów i opiekunów organizacji młodzieżowych i pionierskich. Nad Jeziorem Charzykowskim biwakują kilkadziesiąt przedstawicieli młodzieży z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Celem spotkania, które trwać będzie prawie trzy tygodnie, jest wymiana doświadczeń dydaktycznych, dyskusja o ruchu młodzieżowym, prezentacja osiągnięć organizacji młodzieży z krajów socjalistycznych itp.

W czasie trwania tej imprezy odbędą się festyny przyjaźni i tygodnie kultury polskiej. Uczestnicy spotkania odbędą wycieczki do Trójmiasta i innych miast Polski. (PAP)

Zaskakujące dekrety prezydenta Bokassa

Dożywny prezydent Republiki Środkowo-Afrykańskiej gen. Jean Bedel Bokassa, który ostatnio rozpoczął energiczną walkę ze złodziejami, podpisał w piątek dekret w którym w trybie natychmiastowym zamyka wszystkie sale kinowe w republice. Prezydent uznał bowiem, że filmy „niszczą systematycznie morale mieszkańców Republiki Środkowo-Afrykańskiej“ i „narażają na szwank godność narodową“.

Prezydent Bokassa zakazał również sprzedawania eteru, uważając że substancja ta ułatwia przestępcom dokonywanie kradzieży.

Agencja France Presse pisze, że w sobotę gen. Bokassa zamierza udać się ponownie do więzienia w Bangi, by wziąć udział w okładaniu przetrzymywanych tam złodziei. Poprzednio generał gościł w tym więzieniu w poniedziałek, a po jego wizycie trzech złodziei zmarło. (PAP)

Zatonął indyjski statek handlowy

Na Morzu Arabskim, w odległości 120 mil od Karaczi, zatonał indyjski statek handlowy „Damar Mandovi“ (1.527 ton). Na pokładzie znajdowało się 37 osób.

6 członków załogi uratował pływacz w pobliżu inny statek indyjski. Trwają poszukiwania dalszych rozbitków. W akcji ratunkowej biorą udział również pakistańskie okręty wojenne i samoloty. (PAP)

Coraz ściślej więzi polityczne, gospodarcze i rozwijające się kontakty międzyludzkie w wyczuwalny sposób zwiększyły w NRD zainteresowanie sprawami Polski. Naszego kraju nie traktuje się już w NRD jako zagranicy w tradycyjnym tego słowa znaczeniu. Tematem wielu artykułów w prasie NRD jest życie polskich robotników wśród społeczności NRD, bądź współżycie Polaków i Niemców w miejscowościach nadgranicznych. „Neues Deutschland“ w artykule utrzymanym w serdecznym tonie pisał w piątek o mieszkankach Gubina, pracujących po drugiej stronie Odry. W zakładach włókienniczych w Wilhelm — Pieck — Stadt — Guben nie należą już do rzadkości mieszane brygady niemiecko-polskie. Kilkadziesiąt pracowników z Polski należy do aktywów inspirowanego współzawodnictwa. W setkach mieszkań w Gubinie widnieją na ścianach dyplomy dla polskich aktywistów z „kolektywów pracy socjalistycznej“.

Na terenie zakładów odbywają się wspólne zebrania partyjne członków PZPR i SED. (PAP)

Batalia o czystość Polski

Dokończenie ze str. 1

tego budynku). Zamknięte też zostaną targowiska miejskie nie posiadające wody bieżącej i pojemników na śmieci.

W wypowiedziach dyskusyjnych powracał często problem stanu sanitarnego rejonów turystycznych. W okresie letniego „najazdu“ urlopowiczów niewystarczająca okazuje się sieć gastronomiczna. W rejonie Bieszczadów np. na jedno miejsce w gastronomii przypada dziennie 100 osób. Rejon, który może przyjąć latem ok. miliona turystów, od wiodło już w bieżącym sezonie prawie 4 miliony. Fala przyjeżdżnych powoduje także przeciążenie sieci wodno-kanalizacyjnej ośrodków nadmorskich. Tak jest np. w Międzyzdrojach, Koszalinie.

Za niezbędne środki zaradcze uznano w takiej sytuacji rozbudowę sieci punktów tzw. małej gastronomii, które znacznie odciążą gospody i restauracje oraz nasilenie reklamy mniej popularnych, a w niniejszym nie ustępujących renomowanym kurortom miejscowości. (PAP)

Zabójstwo w rzeźni grodziskiej

28 lipca br. w Grodzisku (pow. Nowy Tomys) w tamtejszych Zakładach Mięsnych nastąpił tragiczny incydent.

Z dotychczasowych ustaleń organów śledczych wynika, że między pracownikami działu uboju żywcą — 48-letnim Edmundem Nowakiem a brygadystą tego samego działu 62-letnim Wojciechem Zybura doszło do sprzeczki. Wybuchła ona po poleceniu służbowym brygadysty. W trakcie sprzeczki E. Nowak chwycił nagle za metalowy orczyk, którym uderzył przełożonego. Następnie zadał mu szereg ciosów nożem. Wojciech Zybura po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Prokurator zastosował wobec E. Nowaka areszt tymczasowy pod zarzutem zabójstwa. Śledztwo trwa. (ak)

HUMOR I SATYRA



Pomoc na wagę plonu

Na polach żniwny szczyt. U swego organizacyjnego kolegi Dominika Rychlika. Młody gospodarz jest sam na gospodarstwie z młodszym bratem. Skrzyknęli się młodzi z Wrzesni, pracownicy tamtejszego PZGS, dołączyli do nich członkowie koła ZMW z Bierz glinka, którzy już w te żniwa mają za sobą pracę w Kombinacie PGR Sokołowo. Bierz glińscy, to pracownicy różnych instytucji, młodzież ucząca się, po południu spieszą z pomocą żniwiarzom. Tego dnia pracuje na polu u Rychlika 12 osób pod wodzą członka Zarządu Powiatowego ZMW, Antoniego Graczyka.

— Jestem kolegom ogromnie wdzięczny za tę pomoc — mówi.



Młodzi z uśmiechem potrafią pośpieszyć ze skuteczną pomocą. Na zdjęciu: ustawianie pszenicy na spółdzielczym polu w Stroszkach.

Fot. — H. Kamza

Wi gospodarz. — Nie dałbym w tym roku sam rady, a mam kilka hektarów zbóż do sprzątnięcia.

Chłopcy i dziewczęta opędzają się od tych podziękowań.

— Co tam, normalna rzecz,

w nieszczęściu człowiekowi trzeba pomóc. To nasz kolega. Przy okazji dowiadujemy się, że młodzież z powiatu wrzesińskiego przepracowała przy żniwach 2650 roboczogodzin.

Powiat wrzesiński nie jest wyjątkowy, takie meldunki — o udzielanej w żniwach pomocy — napływają ze wszystkich stron województwa.

Do końca lipca pracowało na polach Wielkopolski w czynach społecznych 9160 członków ZMW z 543 kół wiejskich. Mają na swym koncie tysiące roboczogodzin. W tej akcji wyróżniają się szczegól-

Jesteśmy na półmetku tego rocznej edycji naszego konkursu „Wielkopolska Gospodarna”. Z dotychczasowego przebiegu rywalizacji wynika, że żatogi, które do niego przystąpiły bardzo starannie wywiązują się z postawionych przed nimi zadań konkursowych. Oczywiście nie jesteśmy w stanie przedstawić na łamach wszystkich 186 uczestników konkursu. Nasze publikacje staramy się przeto poświęcać przedstawicielom poszczególnych branż. Pisaliśmy już m. in. na temat zakładów przemysłu maszynowego, spożywczego i włókienniczego. Dzisiejszą pozycję poświęcamy reprezentantom spółdzielczości, a konkretnie Spółdzielni Pracy Metalowców im. 1 Maja z Poznania.

Spółdzielnia 1 Maja powstała ze zlepku prywatnych warsztatów rzemieślniczych. Jeszcze w 1951 roku rozrzucona była w pięciu różnych punktach miasta. Później, w drodze selekcji i rozbudowy zebrano całą produkcję w dwóch dużych oddziałach, przy ul. Nowowiejskiej oraz Jeleniogórskiej. W tej pięciolatce wskutek rozbudowy tego ostatniego wydziału cała spółdzielnia zostanie nareszcie zlokalizowana w jednym miejscu. Wyeliminowany będzie w ten sposób kosztowny transport wewnętrzny. Produkcja stanie się łatwiejsza. A produkcja Spółdzielni 1 Maja, to przede wszystkim poszukiwane uchwyty wiertarskie, trzpienie do uchwytów, wykojnik i formy wtryskowe.

ATUTY KONKURSOWE

W ramach konkursu „Wielkopolska Gospodarna” — mówi prezes Spółdzielni inż. Adam Wolski — nastawiamy się przede wszystkim na zwiększenie produkcji rynkowej oraz obniżkę kosztów własnych produkcji. Aby nie być gołosłownym, przytoczę tu kilka liczb. W pierwszym półroczu obniżyliśmy koszty własne o 0,7 procent, a plan dostaw rynkowych przekroczyliśmy o 10 procent. Innymi słowy wyprodukowaliśmy o ponad 7,5 procent więcej wyrobów rynkowych niż w roku ubiegłym. W ramach zobowiązań na

Spółdzielnia z ambicjami

rzecz 20 miliardów, załoga nasza wyprodukowała ponadto dodatkowo 1300 uchwytów wiertarskich wartości około 130 tys. złotych. Chcemy produkować taniej. Do końca tego roku zamierzamy obniżyć zużycie materiałów o 150 tys. złotych, a pracochłonność o dalsze 50 tys. złotych.

Jakim sposobem chcemy to osiągnąć? — Modernizujemy, tzn. „odchudzamy” nasze wyroby. Staramy się zmniejszyć gabaryty, a tym samym wagę np. uchwytów wiertarskich, w taki oczywiście sposób, aby nie pogorszyły się

WIELKO POLSKA GOSPODARNA

186 zakładów różnych branż biorze udział w tegorocznej edycji naszego konkursu „WIELKOPOLSKA GOSPODARNA”. Celem tego konkursu — którego organizatorem jest redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” — przy współudziale Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu, WKZZ i NOT — jest zmobilizowanie załóg zakładów pracy do obniżenia kosztów wytwarzania, zwiększania produkcji artykułów rynkowych, poprawy gospodarki materiałowej itp. Oceniana jest również działalność stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT oraz rad zakładowych.

ich walory eksploatacyjne. Zależy nam na tym szczególnie, gdyż wszystkie nasze wyroby zaliczane są do grupy „A”. Zabiegie te udają się nam dzięki wprowadzeniu coraz to nowszych technologii produkcji. Zastosowaliśmy m. in. pneumatyczne mocowanie detali w procesie technologicznym i hartowanie części przy pomocy prądów wysokiej częstotliwości.

Większość owych pomysłów pochodzi od samej załogi. Pomysły racjonalizatorskie wyraźnie poprawiły warunki bezpieczeństwa i higieny pracy. Jeszcze w tym roku wprawdzie zostaną suwnice, które w znacznym stopniu ułatwią załadunek i rozładunek materiałów hutniczych. W tym roku zrealizowanych zostanie 76 postulatów załogi do poprawy warunków bhp (m. in. klimatyzacja szlifierni). Przyniesie to zapewne dalszą poprawę warunków pracy.

Wdrożone w tym roku wnioski racjonalizatorskie przyniosły spółdzielni oszczędność prawie 100 000 złotych. Najciekawsze rozwiązania to pomysły Kazimierza Białasika (mechanizacja cięcia przetyczek z jednoczesnym radekowaniem) oraz Zenona Łukaszewskiego i Czesława Kaczmarskiego dotyczące zmechanizowania

procesu ucinania końcówek uchwytów.

PRZYSZŁOŚĆ NA JELENIOGÓRSKIEJ

Istniejący już oddział spółdzielni przy ulicy Jeleniogórskiej szybko się rozbudowuje. Powstają pomieszczenia magazynowe oraz inne niezbędne do przygotowania technologicznej produkcji. W budynku socjalnym znajdzie się miejsce na jadalnię i świetlicę dla załogi. Wybudowane zostanie przejście łączące obiekty tak, aby zimą zabezpieczyć pracowników przechodzących z jednej hali — gdzie panuje wysoka temperatura — do drugiej. W przyszłym roku budowany będzie budynek narzędziowni. Tę produkcję chce spółdzielnia rozwijać, aby sprostać stale wzrastającemu zapotrzebowaniu na wyroby wśród odbiorców krajowych.

Nowy obiekt wymagać będzie odpowiednio wyszkolonej grupy pracowników. Obecnie spółdzielnia kształci w swoim zakresie 18 osób. Siedmiu młodych ludzi uczęszcza do wieczorowych techników, jeden kontynuuje studia wyższe.

Optymistyczna perspektywa nie przystania jednak bieżących trudności, z którymi boryka się zarząd spółdzielni. Mówi o tym kierownik działu administracyjno-handlowego Wojciech Serafinowski:

— Na co dzień mamy przede wszystkim kłopot z zaopatrzeniem w odpowiednie narzędzia specjalne, na przykład rozwiertaki. Bardzo niewiele wykonawców w kraju podejmuje się je produkować. Kombinujemy więc i wytwarzamy pewne narzędzia sposobem gospodarczym. Pochłania to sporo czasu, jesteśmy jednak w sytuacji bez wyjścia. Inna sprawa, która bardzo nam przeszkadza to fakt, że wiodące zjednoczenie w naszej branży (Obrabiarek i Narzędzi „Ponar”), a konkretnie Kombinat Przyrządów i Uchwytów Ponar-Biel z Białogostoku, zapewnią nam dostawę zaledwie 70 proc. surowców niezbędnych do produkcji. Resztę musimy sami zdobywać.

Sumując zamierzenia Spółdzielni im. 1 Maja można chyba powiedzieć, iż startując w naszym konkursie, spółdzielnia obrali właściwą drogę. Polega ona na wprowadzaniu postępu technicznego, ulepszaniu organizacji pracy, co w rezultacie doprowadza do zwiększenia wydajności pracy i lepszego zaopatrzenia kraju w poszukiwane wyroby. A do takiego właśnie działania ma m. in. mobilizować jego uczestników nasz konkurs „Wielkopolska Gospodarna”.

MAREK PRZYBYLSKI

„BELGICA-72”

Sukces polskich filatelistów

Pięknym sukcesem zakończył się udział polskich filatelistów w Międzynarodowej Wystawie Filatelistycznej „Belgica 72” w Brukseli — największej tego typu imprezie w roku bieżącym. Dwoma złotymi medalami nagrodzono Stanisława Dolińskiego za specjalizowany zbiór pierwszego znacznika polskiego z 1860 roku oraz listy Królestwa Polskiego i Czechno-Witkowską za zbiór znaczków polskich z lat 1860—1939. Ponadto wystawcy z Polski zdobyli 4 medale srebrne i 4 brązowe oraz specjalne dyplomy za literaturę filatelistyczną.

W roku przyszłym Światowa Wystawa Filatelistyczna „POLSKA 73” przygotowywana przez Polski Związek Filatelistów przy współudziale resortu łączności, odbędzie się w Poznaniu w ramach obchodów 500 — rocznicy urodzin Kopernika. Organizatorzy tej imprezy otrzymali już setki zgłoszeń z kilkudziesięciu krajów świata. (AR)

Prawdziwy wypoczynek

Już trzeci tydzień zabieram się do pisania iagle odkładam. Mówię sobie — jutro! A następnego dnia znowu powtarzam — jutro!

No, bo jakże się przy maszynie, gdy za oknem szumią drzewa, psy rozmawiają ze sobą przez płoty, a koguty wyśpiewują hymny na cześć gorącego, lipcowego słońca? Lipcy pachną oszalamiacą, a wiatr niesie z pół złością woń lubinu?

— O, chmurki pokazują się na niebie — pociesza się moja towarzysząca w skwarze przyjaciółka. — Chyba jutro będzie deszcz.

Ale pogoda nadal wspaniała, upały wyciskają pot z czoła i nie tylko z czoła. A do roboty chęci nie ma.

Zresztą przecież urlop! Siedzę na najprawdziwszej polskiej wsi i zapominam, że na świecie istnieje coś takiego, jak miasto. Nie słyszę tranzystorów, ani samochodów, wyjących megafonów, ani ryku motocykli.

Całymi godzinami chodzę po polnych drogach i wdycham zapach dojrzałego zboża. Myślę, że wielu spośród moich znajomych zapomniało już, ile uroku mają te nie kończące się między i ścieżki, pełne dołków i wybojów, szumiące dokoła żytem, owsem, pszenicą dojrzwającą, jęczmieniem.

Moja przyjaciółka, która zawsze musi mieć jakieś zajęcie, zbiera płatki chabrow. Podobno ususzone, na coś tam pomagają. Miałam dobre chęci, ale gdy z blawatkami złapałam bzykającą pszczołę odechciało mi się tej roboty. Zresztą upał rozleniwia. Pozwalam słońcu, aby ozłociło mi skórę, cieszę oczy widokiem modraków, maków i kolorowych kwiatów, których nazw nawet nie znam, a które gęsto obrastają miedze. A gdy już mam dość skwaru, uciekam do najbliższego lasu i wdycham zapach rozgrzanego, sosnowego igliwia i beżmyślnie gapię się na mrówki, albo motyle. Zagoniona, zalatana przez okrągły rok, dopiero teraz zdaję sobie z tego sprawę, jakie piękne jest życie. I te drożki, nie kończące się ścieżki, za którymi znajduję się inne i jeszcze inne... A człowieka ciągle pcha coś naprzód. Chce zobaczyć co jest za następnym wzgórzkiem, za następnym zakretem.

Od wielu dni żniwa w pełni. Pola przybierają inny wygląd. Tu i ówdzie brzęczą kosy. Maszyny rolnicze, sноповізатки, jak czerwone żuki przesuwały się przez ścierniska.

Coraz więcej kopek zboża, staje w równych szeregach.

Ale nadal jest ciepło. W pobliskim kościółku dzwonią dzwony, na wieśniach w sadzie klócą się szpaki, jakaś kura ogłasza wszem i wobec, że zniosła jajko.

A ja się cieszę, że snobizm i namowy przyjaciół nie zagnały mnie do Sopotu, czy Międzyzdrojów, gdzie na plaży jeden człowiek leży nieledwie na drugim, gdzie trzeba się kilkakrotnie przebierać, wyczekiwać w kolejkach na śniadania i obiady, tłoczyć na molo i ciągle być uśmiechniętym, bo a nuż znajomi z boku obserwują i będą znów mieli temat do gadania? Nie wiem, jaki program leci w telewizji i w radiu, nie czytam gazet, nawet wczoraj zastanawiałam się jaki to dzień mamy. Nie interesuje mnie również data. Jem, co podłeci, co otrzymam w wiejskim sklepiu. Ser, jajka, mleko kupuję u gospodarza, chleba nie brakuje. O rodzinie jestem spokojna. Męża z synem wysłałam na wczasy, a córka bierze udział w obozie wędrownym. Odpoczywamy z dala od siebie, zbieramy wrażenia na własną rękę i troszkę do siebie

tesknimy. Ież miłsze więc będzie spotkanie, ież więcej będzie do opowiadania!

Jedno wiem na pewno — tegoroczne wakacje, to najprawdziwszy urlop. Dla mnie absolutny relaks. Miejsce jak najbardziej różne od tamtych jedenastu w mieście. I... ze zdumieniem stwierdzam, że wydaję niewiele pieniędzy. Bo i na co? Czyste powietrze nie kosztuje, koncerty piasie bezpłatnie, zapach lasów, pół i tak otrzymuję za darmo. Nic mnie nie irytuje, godzinami włożę się, jak tramp, śpię, śpiewam, gwiżdżę, jak w okresie mojej młodości, w nocy śpię mocno i twardo i chciałabym, aby ten miesiąc trwał przynajmniej pół roku.

— Twoi już pewnie przyjechali — powiedziała moja przyjaciółka — nie skróciłabyś tego nieróbstwa o parę dni? Nie masz ochoty zrobić rodzinie niespodzianki?

Mowy nie ma! Raz tak zrobiłam i cała robota, cały batagan spadły na moje barki. Tyrałam przez trzy dni i w tym czasie dokumentnie zapomniałam, że był jakiś urlop.

Nie, nie! Wróć w dniu oznaczonym, zastanę mieszkanie pięknie wyprzątane, kwiaty na stole i wyszukaną kolację przygotowaną na moje przyjęcie.

MAGDA STRUMIAN

